Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Nr. 44. **Lwów, Niedziela dnia 22. Lutego 1925.** **Rok XLIII**

PRENUMERATA:
Miesięczn[illegible]
3 zł. 30 [illegible]
9 zł. 4[illegible]
do d[illegible]
sce z[illegible]
3 zł. [illegible]
10 zł. 20 gr., zagranicą miesięcznie 5 zł. 50 gr., kwartalnie 15 zł. 50 gr.
Zniżona cena prenumeraty „Kurjera Lwowskiego" wraz z „Ilustracją" wynosi z dostawą lub przesyłką pocztową miesięcznie 5 zł., kwart. 14 zł.
CENA NUMERU
15 gr.
Na dworcach kolejowych
17 gr.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ:
Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 10 gr. Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar 40 gr. Po kronice i komunikatach 35 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 4 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 35 gr. W przewodniku informacyjno-reklamowym po 15 gr. (najmniejsze 1 zł. 50 gr.). Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej, zagraniczne o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. Administracja: ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef.: Redakcja 32-19, red. nocna 29-19, administr. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Dzisiejszy numer

zawiera:

Podpisanie konwencji emigracyjnej polsko-francuskiej.

Warszawa, 20 lutego. Dziś o godz. 12-tej w sali wielkiej audjencjonalnej prezydjum Rady ministrów odbyło się podpisanie konwencji emigracyjnej polsko-francuskiej. Imieniem Polski podpisał ten akt min. Sokal, imieniem Francji min. Godard. Min. Sokal wręczył p. Godardowi streszczenie całokształtu polityki społecznej rządu polskiego. Min. Godard wyjechał 20 bm. do Krakowa, skąd po 1-dniowym pobycie wraca do Warszawy, a następnie bez zwłoki uda się do Paryża. (AW).

—o—

Budowa polskiego portu.

Gdańsk, 20 lutego. W tut. kołach gospodarczych żywo interesują się budową Gdyni. Znawcy stosunków twierdzą, że jedynie przez kierowanie statków, przybywających z zagranicy do Gdyni, poza obrębem wpływu gdańskich potentatów spedycyjnych, istnieje możność rozwinięcia się polskiego kupiectwa. Gdańszczan poważnie niepokoją postępujące roboty w Gdyni.

Poczynając od 1 maja zacznie się w Gdyni budowa potężnej hali na magazyny z chłodniami w suterenach, oraz 2 dźwigów. Prace te będą wykonane przed listopadem, tak że w tym roku już port, którego budowę przyśpieszono, uzyskałby normalne warunki pracy. (AW.).

—o—

DYSKUSJA NAD BUDŻETEM MIN. ROLNICTWA UKOŃCZONA.

Warszawa, 20 lutego. Sejmowa podkomisja komisji budżetowej (ekonomiczna) ukończyła dyskusję szczegółową nad budżetem ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych. Po wysłuchaniu referatu p. Żółtowskiego o sprawozdaniu Izby kontroli państwa, oraz wyjaśnień przedstawiciela ministerstwa, przyjęto wszystkie propozycje zgodnie z wnioskami referenta. (PAT).

PROJEKT USTAWY O ODSZKODOWANIACH DLA ROBOTNIKÓW SPIRYTUSOWYCH — ZAŁATWIONY.

Warszawa, 20 lutego. Sejmowa komisja skarbowa załatwiła z nieznacznemi zmianami projekt ustawy w sprawie odszkodowań dla robotników i pracowników przedsiębiorstw spirytusowych, którzy z powodu wprowadzenia w życie monopolu, stracili zajęcie. (PAT.).

ANGIELSKIE POŻYCZKI DLA ŁODZI.

Warszawa, 20 lutego. „Gazeta Warsz." donosi że układy prowadzone przez przedstawiciell m. Łodzi o pożyczkę 4 milj. funtów szterl. nie zostały jeszcze ukończone ale pomyślny wynik ich jest prawie pewny. Brana jest również pod uwagę dalsza pożyczka dla przemysłu włókienniczego w sumie 6 milj. funtów szterl. (AW.).

——oxo——

Sprawa ograniczeń zgromadzeń poselskich

Warszawa, 20 lutego. „Przegląd Wiecz." donosi, że w sprawie okólnika o zgromadzeniach poselskich na Kresach wicepremjer Thugutt zgadza się z poglądami min. Ratajskiego. Opinja wicem. Smulskiego jest odosobniona. Okólnik ten będzie omawiany na najbliższem plenum sejmowem w przyszłym tygodniu. Z wyjaśnieniami imieniem rządu wystąpi min. Ratajski. (AW).

Angielskie poglądy na kwestję wsch. Europy.

Praga, 20 lutego. W. B. K. Dziennikarz angielski William Sted, w artykule, umieszczonym w „Prager Presse" wskazuje na to, że Anglja nie jest za objęciem gwarancji bezpieczeństwa ludów kontynentalnych i nie chce się wiązać kwestjami wschodniej Europy. Ponieważ Francja zawarła z Polską i Czechosłowacją przymierze wojskowe, które obowiązuje ją do interwencji wojskowej na wypadek zaatakowania jednej ze stron przez Rosję sow., musi ona (Francja) bez paktu gwarancyjnego udzielić pomocy Polsce i Czechosłowacji. Z drugiej strony pakt gwarancyjny, któryby nie obejmował Polski i Czechosłowacji, równałby się oświadczeniu Anglji, że atak na Polskę lub Czechosłowację nic jej nie obchodzi. Fakt ten atoli zachęciłby Niemców i bolszewików do ataku na wymienione kraje. Jest więc koniecznem, by Anglja zrewidowała swoje poglądy, dotyczące jej odpowiedzialności za losy Europy. (PAT.).

——o——

GABINET MARKSA PODAŁ SIĘ DO DYMISJI. OŚWIADCZENIE POSŁA BACZEWSKIEGO.

Berlin, 20 lutego. Pruski prezydent ministrów Marks wraz z całym gabinetem podał się do dymisji. Poseł Baczewski oświadczył, że w Prusiech wschodnich ludność polska od 4 lat napróżno walczy o swe prawa. Na Górnym Śląsku dopiero komisarz Ligi Narodów zaprowadził porządek. Natychmiast po ogłoszeniu wyniku głosowania zabrał głos Marks i oświadczył, że podaje się do dymisji z całym gabinetem. W kołach parlamentarnych sądzą, że przesilenie gabinetowe w Prusiech może wywołać również przesilenie gabinetowe w Reichstagu, ponieważ stronnictwo centrum, na którem opiera się rząd Luthera, nie będzie życzyło sobie współpracować z partjami, które obaliły w Prusiech Marksa.

——oxo——

Konkordat.

Przygotowywany w najściślejszej tajemnicy projekt konkordatu został wreszcie po długich tajnych naradach ułożony i skodyfikowany. Demokracja polska w licznych interpelacjach sejmowych i artykułach prasowych nadaremno domagała się uchylenia rąbka tajemnicy; rząd i upoważnieni do rokowań delegaci milczeli jak zaklęci. Przewidując obrót, jaki wziąć może sprawa konkordatu pod tak „fachowem“ kierownictwem, jak p. Stanisława Grabskiego, demokratyczna opinja polska miała się na baczności, i w licznych artykułach i enuncjacjach dawała wyraz obawie, że przedstawiciel nawskróś klerykalnego stronnictwa będzie się starał w celach partyjnych poddać Polskę w zupełną niewolę Watykanu. Niedwuznacznie zapowiadano ze strony lewicy nieubłaganą walkę wszelkim zakusom uzależniania naszego życia wewnętrznego od uroszczeń Watykanu i stojącego na jego usługach rodzimego kleru. Wiedziano bowiem dobrze, że przeforsowanie u nas konkordatu w najwsteczniejszej formie konkordatu bawarskiego, który Stolica apostolska uważać miała za wzór konkordatów, byłoby walnem umocnieniem polskiej reakcji i zatamowaniem wszelkiego postępu.

Temu to stanowczemu stanowisku lewicy polskiej przypisać należy, że przywieziony przez Stan. Grabskiego projekt ustawy konkordatowej jest naogół możliwy do przyjęcia. Liczono się widocznie poważnie ze zdecydowanym oporem w kraju, w razie, gdyby usiłowano ustalić stosunki między Polską a Rzymem na sposób bawarski.

Najważniejszem postanowieniem przywiezionego przez Stan. Grabskiego konkordatu jest przedewszystkiem uniezależnienie pewnych prowincji polskich od jurysdykcji biskupów, rezydujących w sąsiednich państwach. W ten sposób odebrano możność machinacji wrogich nieraz Polsce biskupów, stojących na usługach obcego państwa. Obszar Polski podzielonym został w obrębie trzech obrządków na pięć arcybiskupstw łacińskich i 2 innych obrządków, te zaś na diecezje. Z ważniejszych zmian zanotować należy podniesienie biskupstwa krakowskiego do godności arcybiskupstwa i poddanie kresowego biskupstwa łuckiego arcybiskupstwu lwowskiemu. Stworzono również arcybiskupstwo wileńskie, któremu podlegać będą Kresy wschodnie, zależne dotychczas od arcybiskupstwa mohylewskiego.

Biskupów i arcybiskupów mianuje papież, przed mianowaniem jednak zwrócić się musi do Prezydenta Rzpltej, aby upewnić się, że Prezydent nie ma przeciw elektowi Papieża żadnych zarzutów natury politycznej. Ordynarjusze, mianowani przed objęciem urzędu, składają przysięgę na wierność Rzeczypospolitej.

Mniej fortunne są postanowienia art. 13, według którego we wszystkich szkołach publicznych z wyjątkiem szkół wyższych, nauka religji jest obowiązkową dla młodzieży katolickiej. O ile przepis ten jest słuszny, o ile chodzi o dzieci od lat 6 do 14, to z chwilą osiągnięcia tego wieku należałoby pozostawić młodzieńcowi swobodę w tym kierunku bez uciekania się do przymusu. Tymczasem przymus ten według litery postanowień obowiązywać będzie do lat 20. Jest to, naszem zdaniem, niesprawiedliwe i niemoralne, gdyż zmusza wielu z młodzieży do obłudy. Tenże artykuł postanawia o kontroli nad nauczaniem religji w szkołach.

Następna serja artykułów normuje sprawę majątku kościelnego i sprawę uposażenia duchowieństwa. Co do dóbr kościelnych, to ważnem jest przyzwolenie na parcelację tych dóbr w drodze wykupu z zestawieniem pewnego minimum, nie podlegającego parcelacji, do użytku Kościoła. Uposażenie duchowieństwa reguluje anneks.

Konkordat nie wyczerpuje całego szeregu kwestji, które w dodatkowych rokowaniach będą musiały być ustalone, chyba, że wyczerpujące ich unormowanie przejmie na siebie państwo. Do tych należy w pierwszym rzędzie ustawodawstwo małżeńskie. Wiele też postanowień zostało ujętych w formę ogólnikową, dającą szerokie pole do rozmaitych rozszerzających i ścieśniających interpelacji. Rzeczą lewicy sejmowej będzie baczyć, by uprawnienia, przyznane duchowieństwu, nie zostały przez późniejszą praktykę rozszerzone, by zakusy reakcji, zmierzające do rozszerzenia kontroli kleru nad wychowaniem młodego pokolenia, nie zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem.

Am.

Z posiedzenia Senatu.

P. sen. Nowak (Piast) przeciw krowom, dojonym przez kobiety.

Warszawa, 20 lutego. Na porządku dziennym sprawozdanie o położeniu gospodarczem kraju (dziedzina rolnictwa). Sprawozdawca komisji sen. Gruetzmacher (Z. L. N.) referuje rezolucje i uzasadnia je. Pierwsza rezolucja wzywa Rząd, aby przy rewizji i zmianie systemu podatkowego, unikał takich podatków, które hamują inicjatywę prywatną. Druga nawołuje Rząd do stworzenia dobrych warunków istnienia dla przyszłego przemysłu rolnego. Trzecia żąda, aby Rząd otaczał opieką wszelkie poczynania spółdzielczości rolniczej. Następna domaga się, aby Rząd ułożył plan meljoracji wszystkich obszarów rolniczych. Łączy się z nią rezolucja piąta, wzywająca Rząd, aby z wiosną b. r. wyznaczył kredyty na rozpoczęcie robót meljoracyjnych. Szósta domaga się, aby Rząd przez odpowiednią politykę celną, taryfową i eksportową zapewnił rolnikom godziwą rentowność warstatu pracy. Następna rezolucja żąda, aby Rząd pomagał wysiłkom społecznym przy stworzeniu kredytu rolnego. Ostatnia rezolucja wzywa Rząd, aby popierał zrzeszenia i towarzystwa rolnicze w ich zamierzeniach oświatowych i fachowych.

Sen. Rotenstreich wzywa Rząd, aby z powodu nieurodzaju umożliwił sprowadzanie z zagranicy ilości zboża, potrzebnych do wyżywienia ludności, aby Rząd zaniechał stosowania polityki celno-fiskalnej w odniesieniu do artykułów żywności pierwszej potrzeby.

Następny mowca sen. Szuldrzyński (Z. L. N.) oświadcza, że stronnictwo jego popiera w zupełności wszystkie rezolucje komisji.

Sen. Hassbach (Zjednoczenie Niemieckie) podnosi konieczność szerszej akcji kredytowej dla mniejszej własności.

Sen. Julian Nowak (Piast) podnosi, że nie docenia się oświaty rolników. Polska ma 5 miljonów krów, dojonych przez kobiety. Na zachodzie doją mężczyźni. Stwierdzono, że 30 procent mleka pozostaje podczas dojenia. Wprowadzenie więc odpowiednich instruktorów podniosłoby produkcję mleka o 360 miljonów zł.

Sen. Woźnicki oświadcza, że klub jego nie weźmie udziału w głosowaniu, uważając, iż rezolucje są zgłoszone nie formalnie i są zbyt ogólnikowe. Ta ogólnikowość doprowadza do tego, że Senat rozprawia o technice dojenia krów.

Sen. Posner (P. P. S.) oświadcza, że klub jego podziela poglądy sen. Woźnickiego. Senat nie jest żadną szkołą rolniczą, a jeżeli nas tu wyborcy przysłali, to chyba w zaufaniu w nasze przygotowanie do pracy ustawodawczej. To wszystko, cośmy tutaj dziś słyszeli, można znaleźć w każdym podręczniku, omawiającym politykę agrarną.

Sen. Średniawski uważa za słuszne, aby komisja przedyskutowała sprawę tak ważną dla kraju.

W głosowaniu przyjęto wszystkie rezolucje komisji.

Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek, dnia 5 marca b. r. (PAT).

—o—

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA ZOSTAŁA DROGO OKUPIONA.

Warszawa, 20 lutego. „Kurjer Poranny“ omawiając sprawę pożyczki polskiej w Ameryce, dochodzi do wniosku, że w porównaniu z innemi pożyczkami zaciągniętemi w Ameryce w latach 1923 i 1924 pożyczka polska zaciągnięta została na warunkach cięższych, posiadając wyższe oprocentowanie i mniejszą stopę emisyjną. I tak belgijska pożyczka zaciągnięta w grudniu 1924 r. w wysokości 50 milj. dol. na 7% pokryta została w przeciągu pół godziny. Polska pożyczka 35 milj. dol. na 9% pokryta została w przeciągu kilku godzin. Jest to niewątpliwie skutkiem ożywionej propagandy niemieckiej uprawianej w Stanach Zjednoczonych przeciw pożyczce polskiej. (AW.)

Sztuka i sztuczka.

Można się wyuczyć „sztuki sprzedawania“, „sztuki życia“ nawet (patrz — odpowiednie podręczniki na półkach księgarskich!), **sztuki** jednak **pięknej**, na jaką język polski nie znalazł, niestety, godniejszego określenia, wyuczyć się nie sposób.

„Sztuka — to straszna rzecz!“ — mawiał Krakowianin pewien, jakiemu los poskąpił szczęścia urodzenia się artystą. Bo też artystą trzeba się urodzić, tak samo, jak nie być Kolumbem, a odkryć Amerykę.

Nie będąc artystą z urodzenia, lub też Kolumbem z łaski bożej, można do śmierci podróżować naokoło stołu, lub z zapałem lepszej sprawy godnym — pogłębiać dziurki w nosie, co przetłumaczone na język powszedni, będzie jeszcze jedną „podróżą naokoło świata bez pieniędzy“, lub też jeszcze jedną, dawno już przez kogoś szczęśliwego namalowaną „Wolną“. Nic tu nie pomoże „wolna“ (na ulicy Piaskowej) lub też **najprawdziwsza** na świecie akademja (w Krakowie), na którą z takim uporem liczą ciotki i mecenasy mniej lub więcej „cudownych dzieci“.

A przecież tyle jest ludzi na świecie, we Lwowie także, którzy rzeźbią, malują, a nawet „murują“ nowe budowle lub „poprawiają“ stare, a przez myśl im nigdy nie przejdzie, iż nie są artystami; a jednak oni nimi nie są i nie będą nigdy.

Olbrzymi, ponoś, słownik artystów polskich, nad jakim od lat kilku trudzi się w pocie czoła zacny dr. Gumowski, na pewno zawierać będzie tysiące życiorysów ludzi tego rodzaju i miary, a przecież nikt nie pomyśli, iż **oni** właśnie stworzyli lub tworzą **sztukę polską**.

Trudno jednak powiedzieć, by te tysiączne rzesze, mniej lub więcej uzdolnionych, zawsze jednak wysoko o sobie myślących **rzemieślników**, były na tyle zbędne, by ich z towarzystwa wyrzucać lub też w rozprawach doktoryzacyjnych na wieki wieków uśmiercać. Są te szaraki potrzebą dnia powszedniego tak samo, jak karmazyni sztuki są koniecznością rozwojową epoki. Jedni bez drugich pomyśleć się nie dadzą, **twórczość** jednych zawiśnie w powietrzu bez **pracy** drugich.

Trzeba tylko wyczuć lub wyrozumować różnicę, jaka zachodzi pomiędzy twórczością a jej mniej lub więcej udolnem naśladownictwem, pomiędzy **tworzeniem** a **produkcją**.

Jeden jest Bóg na niebie i jedną jest na ziemi sztuka, bez względu na obfitość jej form wyrazu i różnorakość jej ucieleśnień. Ustosunkowując się do **życia**, bez którego nawet „arcysztuka“ pomyśleć się nie da, ma sztuka swe ściśle określone **warunki** rozwojowe i niemniej ściśle **granice** materjalne. Jednym z tych warunków, sztuce przez życie narzuconych, jest **technika**, jedną z granic — stopień oporności **materjałów**, którymi rozporządza.

Gdy tedy w plastyce natura materjału decyduje o rodzaju, technika warunkuje siłę i **szczerość** wyrazu.

Brednie dziś zresztą bardzo modne, wygodne i do niczego nie obowiązujące, o tem, że artysta może być analfabetą w zakresie swego rzemiosła, należy złożyć do tego kąta lamusa, w którym już dawno spoczęły bajki o tem, że rzemiosło jest, lub może być twórczością.

Malarz musi umieć malować. Musi nas o tem przekonać, by wzbudzić w nas zaufanie w szczerość swych eksperymentów. W granicach **umiejętności** technicznej wolno artyście wszystko. Poza niemi eksperymenty jego będą tylko „nabieraniem“ publiczności i szarlatanerją, która nie liczy się z jutrem. Gdy jednak ten umiejący malować malarz zamarzy o wawrzynach **twórcy**, musi mieć coś wielkiego i ważnego do powiedzenia, inaczej utonie w słowniku malarzy bezpowrotnie.

M. Elijaszewski.

—o—

Prezes „Wyzwolenia“ o reformie rolnej.

Prezes klubu poselskiego Z. P. S. L. „Wyzwolenie“ wyraził opinję swoją o świeżo opracowanym przez rząd i wniesionym do Sejmu projekcie reformy rolnej w sposób następujący:

Jeszcze w kwietniu 1924 r. złożony został do laski marszałkowskiej projekt ustawy o wykonaniu reformy rolnej, opracowany przez klub „Wyzwolenie“, a mający na celu jej przyśpieszenie. Jednak dopiero w ostatnim tygodniu komisja reform rolnych przystąpiła do szczegółowej dyskusji nad nim. Tymczasem w parę dni od chwili rozpoczęcia obrad nad naszym projektem wpływa do Sejmu zapowiedziany od dawna rządowy projekt reformy rolnej. Fakt ten dowodzi z jednej strony wielkiej aktualności samego zagadnienia, z drugiej zaś w ujęciu swojem jest przejawem dążności kompromisowych rządu pomiędzy zdecydowanym oporem przeciwko reformie rolnej obozu prawicowego, a usiłowaniem całkowitego rozwiązania tego problemu przez radykalny obóz ludowy. Powierzchowne tylko zestawienie obu projektów wykazuje bardzo istotne różnice w zasadniczych momentach ich koncepcji.

Gdy projekt „Wyzwolenia“ uznaje wyłącznie zasadę parcelacji rządowej, biorąc pod uwagę obok czynników praktycznych, przedewszystkiem moment psychologiczny, to przedłożony Sejmowi projekt rządowy całą reformę rolną opiera na parcelacji prywatnej, zapoznając całkowicie motywy, którymi w najwyższym interesie państwowym kieruje się nasze stronnictwo. A dalej — nasz projekt mówi o upaństwowieniu lasów, co ze względu na całokształt gospodarstwa narodowego uważamy za nieuniknione — gdy projekt rządowy sprawę tę pomija całkowicie. Według naszego projektu, maksimum posiadanej ziemi nie może przekraczać 60 ha, projekt rządowy ustala to maksimum na 180 ha, a nadto przewiduje ogólną nadwyżkę po za normalnemi wyłączeniami w ilości 600.000 ha na całe Państwo dla gospodarstw uprzemysłowionych lub wyspecjalizowanych w pewnej określonej gałęzi kultury rolnej.

Nasz projekt w traktowaniu majątków kościelnych wyklucza potrzebę układu ze Stolicą Apostolską i wyznacza skromne normy posiadania dla instytucji kościelnych, a rządowy poprzestaje na powtórzeniu dawnej formuły specjalnego układu z Rzymem. Wreszcie projekt „Wyzwolenia“, wychodząc z zasady wywłaszczenia za odszkodowaniem, jako punkt wyjścia do oceny majątku danego właściciela, przyjmuje jego własną deklarację, złożoną rządowi — podczas, gdy projekt rządowy przyjmuje za podstawę odszkodowania ocenę majątku przez rząd.

Ponadto nasz projekt przewiduje b. daleko idące i progresywne opodatkowanie sum, przypadających właścicielowi do wypłaty za wywłaszczoną ziemię na rzecz funduszu zaopatrzenia inwalidów i b. żołnierzy.

Oto są najważniejsze różnice obu projektów, jeżeli pominiemy cały szereg innych rozbieżności, których zestawienie musiałoby być bardziej szczegółowe.

To pobieżne porównanie wystarcza jednak do wykazania, że projekt rządowy entuzjazmu budzić w nas nie może i że zmuszeni jesteśmy z całą stanowczością mu się przeciwstawić.

Jednocześnie zaznaczyć musimy, że z jaknajwiększym naciskiem nastawać będziemy na szybkie przystąpienie rządu do wykonywania racjonalnej reformy rolnej, a to nietylko w interesie klasowym szerokich warstw ludowych, ale w pierwszym rzędzie w interesie państwowym, ekonomicznym i kulturalnym Rzeczypospolitej Polskiej. Pacyfikacja kresów, uobywatelnienie mas ludowych, kultura i oświata tych mas, organizacja wytwórczości w Polsce, równowaga bilansu handlowego, unarodowienie przemysłu i dostosowanie go do potrzeb kraju, pokrycie wydatków państwowych, czyli podstawa budżetu, wreszcie powaga i znaczenie Polski na zewnątrz i utrwalenie demokracji — wszystko to w najwyższym stopniu jest uzależnione od szybkiego i racjonalnego przeprowadzenia reformy rolnej, która w rezultacie wzmocni i utrwali byt państwowy niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

W sprawie święta sadzenia drzew.

Polemika na temat święta sadzenia drzew odbiła się rozległem echem wśród całego nauczycielstwa, włościaństwa, ogrodnictwa zawodowego i amatorskiego. W dalszym jej ciągu zamieszczamy głos Związku Przyjaciół Drzewek w Krakowie. — Red.)

Związek Przyjaciół drzewek idzie jeszcze dalej w propagowaniu idei pielęgnowania drzew i umiłowania przyrody, gdyż czyni starania, by młodzież złączyć w **towarzystwa Przyjaciół drzew i przyrody** pod okiem szkoły, by nietylko „świętą ale stałą akcję młodzieży członków rozwinąć i rozszerzyć w kierunku hodowli kwiatów, zbierania ziół lekarskich, grzybów, jagód i t. p. oraz ich przetworów, konserwowania i t. d.

Ze Związkiem Przyjaciół drzew zamierzamy połączyć Związki Szkolnych Kas oszczędności, by każde uczące się dziś w Polsce dziecko, miało w ręku **książeczkę Kasy oszczędności** choćby z niewielką wkładką, ale cenną pamiątką Odrodzenia Ojczyzny. Tak powstałby w tych dużych instytucjach przy szkołach **Zielono-złoty** (jak ktoś nazwał na Kongresie Oświatowym w Warszawie) **Pomnik Wolności** na obszarze całej Rzeczypospolitej, w ufundowaniu którego wzięłaby udział młodzież, która powinna mieć pamiątkę tych wielkich chwil narodu. Niechże nią więc będą **Aleje przydrożne z drzew owocowych** i **Książeczki Oszczędności Kasy szkolnej** w rękach młodzieży po wszystkich wioskach i miastach Polski — **Zielono-złotym Pomnikiem Wolności** żywym i bardziej pożytecznym od kopców czy spiżowych figur.

Stanisław Syc
przewodn. Zw. Przyjaciół drzewek w Krakowie.

NIEŚCISŁE „ŚCISŁOŚCI“ PAT-OWE.

Warszawa, 20 lutego. W sprawozdaniu z posiedzenia senackiej komisji skarbowo-budżetowej z 18 bm. wkradła się pewna nieścisłość, albowiem wniosek sen. Bodeka o przywrócenie odebranych emerytowanym funkcjonarjuszom b. państw zaborczych ulgowych legitymacji kolejowych, nie został, jak mylnie podano, przyjęty, lecz był jedynie rozpatrywany. Powzięcie ostatecznej decyzji zostało odroczone dla uzgodnienia opinji zainteresowanych państw. (PAT).

LINJA LOTNICZA PUCK—KOPENHAGA.

Istnieje zamiar otwarcia linji lotniczej Puck-Kopenhaga, z przelotem przez morze i ewentualnym portem na wyspie Bornholm.

——oxo——

Ciekawsze wiadomości z Niemiec.

Gen. Ludendorff chce złożyć mandat. Na jego miejsce ma wejść kapitan Röhm. Gen. Ludendorff, skompromitowany wybrykami Hittlera, nie ma śmiałości pokazać się w sejmie. Dotychczas nie był jeszcze na żadnem posiedzeniu parlamentu.

Katastrofa kopalniana w szybie „Minister Stein“ wywołała postrach w sferach robotniczych. Oficjalny organ górników niemieckich domaga się urzędowej rewizji wszystkich kopalń. Odnośna interpelacja weszła już do sejmu pruskiego.

Jak się wzbogacili przemysłowcy. Na porządku dziennym sejmu Rzeszy jest obecnie sprawa kredytów, wypłaconych przez rząd przemysłowcom w Ruhr. W międzyczasie zdarzył się następujący wypadek. Znana firma August Thyssen et Comp. zaciągnęła pożyczkę w nowojorskiej firmie Dillon Read et Comp. Eksperci amerykańscy, którzy przyjechali zbadać wartość hipoteki Thyssena, stwierdzili, że majątek tej firmy wynosi obecnie 500 milj. marek w złocie, przyczem zobowiązania firmy nie wynoszą więcej jak 5 proc. Ponieważ wiadomem było, że majątek Thyssena przed wojną wynosił około 200 milj., przeto firma zarobiła na wojnie 300 miljonów. „Berl. Tagebl.“ zapytuje rząd, ile odszkodowania dostał Thyssen za „straty wojenne“. Przecież państwo wydało 556 miljonów marek w złocie dla „ratowania przemysłu“.

Korupcja wśród studentów niemieckich. W kasach prawicowej organizacji młodzieży „Deutsche Studentenschaft“ wykryto skandaliczne nieporządki. Aferę tę rozpatruje obecnie prokuratorja.

Niemiec o stosunkach w polskiej części Śląska. W „Vossische Ztg.“ czytamy korespondencję z Katowic. Autor dr. Walter Elster powiada, że na polskim Śląsku życie płynie spokojnie, ale nie wesoło. Górny Śląsk siedzi na swoich towarach, bo ich sprzedać nie może. Brak pracy i kapitału dokucza każdemu. Zycie jest drogie i nieznośne. Policja bije więźniów i jest bardziej brutalna, niż pruska. Robotnik nie ma się w co ubrać, gdyż cena ubrań przekracza jego dochody. Tak wśród Niemców, jak i Polaków, panuje ogólne przygnębienie i apatja. Obecny spokój nie wróży nic dobrego. Wrazie zamieszek może przyjść do niebywałych okrucieństw. — Ten obrazek nie jest niestety przejaskrawiony. Życie jest ciężkie i to odczuwamy wszyscy. Jeżeli rząd nadal pójdzie po linji interesów wielkich przemysłowców i handlowców — może sprowadzić na cały kraj nieobliczalne nieszczęścia.

Bawarja nie da sobie odebrać piwa. Na porządku dziennym sejmu Rzeszy omawiano rządowy projekt ustawy o wyszynku napojów. Przyszło do ostrej scysji między zwolennikami alkoholu a abstynentami. Poseł Schirmer z Frankonii imieniem bawarskiej partji chłopskiej oświadczył uroczyście, że „Bawarja pod żadnym warunkiem nie zgodzi się na odebranie jej piwa“. Wniosek rządowy odrzucono 200 głosami przeciw 168. W miejsce tego ma wejść pod obrady projekt ustawy o ochronie młodzieży przed zgubnymi skutkami alkoholu. (B.)

ODZNACZENIE PROF. BALCERA I MECENASA OSUCHOWSKIEGO.

W wykonaniu uchwały komitetu Rady naukowej Kasy im. Mianowskiego złożonych z przedstawicieli Polskiej Akademji Umiej., towarzystw naukowych Rzpltej, uniwersytetów oraz politechnik prezydjum komitetu wręczyło mecenasowi Osuchowskiemu dyplom „Honoris Causa“ w uznaniu jego zasług w popieraniu nauki w Polsce. Tą samą godnością obdarzono prof. Oswalda Balcera za jego zasługi dla nauki polskiej oraz jej organizacji. Jest to pierwsze tego rodzaju odznaczenie jakie Kasa im. Mianowskiego w ciągu 44 lat swego istnienia udzieliła. (PAT.).

SZCZĘŚLIWY KRAJ.

Przy otwarciu parlamentu w Nowej Fundlandji oświadczył rząd, że finanse kraju są w tak pomyślnem położeniu, iż cła na mięso i naftę będą mogły być zniesione, a podatki od banków zmniejszone, zaś podatek obrotowy zupełnie skreślony.

Pobór rocznika 1904

w br. odbywać się będzie na podstawie nowej ustawy, obejmującej następujące postanowienia: Magistrat jest obowiązany sporządzić spisy poborowych i mężczyzn, którzy ukończyli w danym roku 18 lat. Materjałem do tych spisów są wykazy lokatorów. Z materjału tego magistrat sporządza spisy poborowych i roczników z ukończ. 18 r. życia, układając je w porządku alfabetycznym według komisarjatów. Spisy te wystawione zostaną na widok publiczny, aby interesowani mogli je sprawdzić. Reklamacje załatwia magistrat lub starostwo. Pobór rocznika odbywa się w maju i czerwcu (w r. 1925 powołany zostanie rocznik 1904) na podstawie obwieszczeń, które zawierać mają plan poboru i dni zgłoszenia do poboru. Lokale do poboru dostarcza magistrat. Skład komisji poborowych jest następujący: 1) przedstawiciel rządu (starosta), 2) komendant P. K. U. (ew. oficer delegowany z D. O. K.), 3) lekarz delegowany przez starostwo, 4) przedstawiciel rady miejskiej. Dotychczas, o ile przedstawiciel gminy nie przybył, można było kwestjonować prawomocność orzeczeń komisji, obecnie nowa ustawa tej możliwości nie uwzględnia. W wypadku niemożności delegowania lekarza wojskowego lub rządowego zastąpić ich mogą wyznaczeni w tym celu lekarze wolnopraktykujący, delegowani przez D. O. K., lub magistrat wzgl. starostwo.

Komisje poborowe przekazują powołanych rekrutów P. K. U., które ustalają ich przydział.

Nowa ustawa przewiduje, że jeżeli ktoś uchyli się od poboru, w razie wykrycia tego obowiązany jest odbyć służbę do 34 roku życia, zwolnieni zaś nielegalnie do 50 roku życia. Za niezgłoszenie się do poboru art. 87 rozdz. 16 ustawy przewiduje kary administracyjne do 500 złotych grzywny i 6 tygodni aresztu, podczas mobilizacji zaś karę do lat 5. Od orzeczenia komisji poborowej rekrutowi nie przysługuje prawo odwołania, jedynie komisarz rządu, w razie wątpliwych powodów dla zwolnienia, może zażądać komisji rozpoznawczej.

—o—

DOSZKALAJĄCE ĆWICZENIA REZERWISTÓW 25-LETNICH.

W okresie wiosenno - letnim odbędą się doszkalające ćwiczenia wojskowe rezerwistów z roczników 1899 i 1900. Ćwiczenia trwać mają od kwietnia do września. Rezerwiści powołani będą w 14 koleikach na podstawie kart powołania, odbywać zaś będą ćwiczenia w tych oddziałach wojskowych, do których zostali przydzieleni na podstawie kart t. zw. „Mob." (mobilizacyjnych). Ci, którzy nie posiadają tych kart, powinni do dnia 1 marca zgłosić się do swej powiatowej komendy uzupełnień. Opornych rezerwistów władze administracyjno-wojskowe pociągać będą do odpowiedzialności z 87 art. ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

PRACE NAD PRAGMATYKĄ KOLEJOWĄ

są już w ministerjum kolejowem na ukończeniu. Poszczególne departamenty sformułować mają swą opinję o projekcie, przedłożonym w styczniu br. przez blok związku ministrowi Tyszce, który zapowiedział konferencję porozumiewawczą ze związkiem, która ma zostać zwołaną w najbliższym czasie dla uzgodnienia projektu.

STAN ZASIEWÓW OZIMYCH

w całej Polsce jest zadowalający. Spodziewają się w tym roku pomyślnych urodzajów — jakkolwiek obawy są skutkiem wczesnej wiosny, że zboże wschodzić będzie przedwcześnie.

Wiadomości telegraficzne.

Sprawa konkordatu będzie przedmiotem obrad połączonych komisji spraw zagranicznych i konstytucyjnej, na specjalnem posiedzeniu, wyznaczonem na wtorek przyszłego tygodnia.

Czy to możliwe? W Gdańsku spadł obfity śnieg. (PAT.).

Znowu katastrofa kopalniana. W kopalniach Rhein i Wehofen nastąpił wybuch skutkiem, którego dwóch robotników zginęło, a 4 odniosło rany. (PAT.).

—o—

Doroczne walne zebranie Związku Legjonistów.

Zebranie Związku Legjonistów Polskich we Lwowie odbyło się 15 bm. pod przewodnictwem ob. Schmala i przy obecności prezesa Zarz. Głównego ob. Sławka, oraz członka Zarz. Gł. posła dra Polakiewicza Karola z Warszawy. Sprawozdanie prezydjum złożył ob. Schmal, a z kolei ob. Sławek wygłosił znakomity referat p. t. „Wskazania na przyszłość". Protokół z ostatniego Zebrania odczytał ob. Mokrzycki. Następnie ob. Wałęga złożył sprawozdanie skarbnika i Sekcji gospodarczej, ob. Keycha komisji rewizyjnej, dr. Elmer komisji kulturalno-oświatowej, ob. Baczyński sekcji opieki i pomocy, ob. Mokrzycki sekcji organizacyjnej. Po dyskusji na wniosek ob. Bryka udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi.

Z kolei przystąpiono do wyborów nowego Zarządu w składzie: prezes Henryk Schmal, wiceprezesi Kornel Żelaszkiewicz i Karol Baczyński, oraz członkowie: Mokrzycki, Keycha, Lutczyn, Gärtler, Mościcki, Wójcik, Elmer, Bazan, Strońska, Theurowa, Wałęga, Krzywicki, Jarema, M. Łoziński, Bryk, A. Łoziński. Komisja rewizyjna: Majewski, Polinkiewicz, Popczyński, Tynikówna, Sakaluk. Sąd honorowy: Dręgiewicz, Harna, Sydorowicz, Stroński, Małecki. Doskonały referat o obecnej sytuacji wygłosił poseł dr. Polakiewicz. Przyjęto szereg wniosków, z których na uwagę zasługuje hołdownicza depesza do Marsz. Piłsudskiego. Po 6-godzinnych owocnych obradach, trzykrotnym okrzykiem na cześć Marszałka Piłsudskiego zamknięto obrady.

DOŻYWOTNIE PENSJE DLA KAZIMIERZA TETMAJERA I JÓZEFA WEYSENHOFA.

Z inicjatywy depart. sztuki minist. oświaty rozpatrywać będzie Rada ministrów wniosek o przyznanie obu wybitnym pisarzom, znajdującym się w fatalnem położeniu materjalnem, dożywotnich pensji po 400 zł. miesięcznie. Niewątpliwie Sejm poważnie uchwałę w myśl wniosku depart. sztuki, tem bardziej, że sejmowi już dawno przedłożono projekt ustawy o emeryturach dla zasłużonych artystów i pisarzy. Zagranicą opiekują się losem tychże — u nas dotychczas nie myślano o tem. Dodać należy, że Kazimierz Tetmajer od wielu lat jest poważnie chorym i pracować nie może.

STULECIE URODZIN MAURYCEGO JOKAJA

znakomitego powieściopisarza węgierskiego, obchodzono 18 bm. na całych Węgrzech. Zmarł on w r. 1904 jako 94-letni starzec. Był on przez długie lata „literackim kierownikiem" węgierskiego ruchu wolnościowego przeciw Austrji. Wiele jego powieści pojawiło się także w języku polskim. — Napisał kilkaset powieści, utworów dramatycznych i nowel.

KOMUNIKACJA LOTNICZA LONDYN—NOWY JORK.

„D. News" donosi, że rządowi przedłożono plan przeprowadzenia komunikacji lotniczej dla celów handlowych między Londynem a Nowym Jorkiem. Plan ten popiera grupa poważnych kupców. Z początku kursowałyby na tej linji tylko 3 Zeppeliny, pojemności 100.000 m. kub. Ze względu na to, że Zeppeliny te musiałyby być wykonane w Niemczech, rządy aljanckie zwróciły uwagę kół zainteresowanych na postanowienia traktatu wersalskiego, zakazującego Niemcom budowy statków powietrznych.

KONFERENCJE MONARCHISTÓW WE WIEDNIU.

„Ceske Slovo" donosi, że w z. m. odbyły się we Wiedniu w pałacu Koburgów konferencje wybitnych polityków austrjackich i węgierskich, na których postanowiono zdobyć nanowo skonfiskowane dobra Habsburgów i uprosić rząd austrjacki ażeby w tej sprawie przeprowadził oficjalne rokowania z rządem czechosłowackim. Uchwały te przedłożono komitetowi wykonawczemu stronnictwa chrześcijańsko - socjalnego, który je zaakceptował. Wpływowe osobistości związku Ligi Narodów mają być uproszone, ażeby się owiadczyły za zwrotem skonfiskowanych majątków i przeciw reformie rolnej w Czechosłowacji.

—oxo—

Z Polski i ze świata.

STRAJK LEKARZY ŁÓDZKICH.

Oswoiliśmy się już z rozmaitymi strajkami — a przecież strajk lekarzy wydaje nam się rzeczą niesłychaną. Odmówienie pomocy lekarskiej, jest pomimo wszystko, rzeczą okropną. Jak donosiliśmy, wybuchł w Łodzi 16 bm. strajk lekarzy Kasy chorych — w Łodzi, gdzie do Kasy chorych należy prawie 400.000 osób. Łatwo sobie wyobrazić położenie ubezpieczonych w Kasie członków.

Przypomnieć należy, że w listopadzie 1923 r. lekarze łódzkiej Kasy chorych urządzili strajk, który trwał 33 dni i ostatecznie strajk przegrali.

NADUŻYCIA POBOROWE W KRAKOWIE

przybierają większe rozmiary. Śledztwu przysłuchuje się delegowany przez minist. spraw wojsk. major sztabu gen. Jacheć. Poborowi stale zamieszkali i urodzeni w Krakowie, uwalniani byli na podstawie fałszywych legitymacji przynależności do G. Śląska. Jak wiadomo— Sejm zagwarantował G. Śląskowi zwolnienie od służby wojsk na 10 lat. Zwalniano też poborowych na podstawie paszportów, uzyskanych na wyjazd do Francji, gdyż poborowi udający się do Francji, mają prawo do 5-letniego odroczenia służby wojskowej. — Tymczasem poborowi, legitymujący się tymi paszportami, nie wyjechali do Francji i pozostali w Krakowie. Nadużycia te działy się w urzędzie funkcjonarjuszy w P . K. U. którzy teraz pozostają w śledztwie. „Naprzód" donosi, że wmięszany w tę sprawę pułk. Wolf jest szwagrem posła Kiernika.

O OGRÓD ZOOLOGICZNY W WARSZAWIE.

Sfery naukowe w Warszawie przy pomocy przedstawicieli miasta starają się obecnie o założenie ogrodu zoologicznego, który miałby wielkie znaczenie dla przyrodniczych studjów młodzieży. Zawiązano patronat społeczny, opiekujący się tą instytucją, której początek już istnieje, zdołano bowiem zgromadzić cenny zbiór ptaków, ryb i t. p. W celu wzbogacenia zwierzyńca krajowymi okazami odbędzie się szereg wycieczek młodzieży, oraz prowadzona będzie propaganda dla zdobycia funduszów.

Do tej informacji, podanej przez dzienniki warszawskie, dorzucić należy uwagę, że organizatorowie zwierzyńca nie powinni też zaniedbywać propagandy na prowincji, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, górali, rybaków, leśniczych i t. d. Zdarza się często, że piękne i cenne okazy zwierząt bywają bezcelowo zabijane, lub więzione przez ludzi nieświadomych pożytku, jaki przyniešćby mogło umieszczenie ich w zbiorach naukowych, oraz własnej przy tej sposobności korzyści. Pamiętamy wszyscy los naszych biednych niedźwiedzi na pl. Powystawowym, które zginąć musiały w czasie wojny z powodu braku pożywienia, gdyż nikt nie pomyślał o sprzedaniu osobliwych tych zwierząt do jakichś zbiorów zoologicznych.

Odpowiednie pouczenie ludności przyczyniłby się mogło zapewne do wykrycia niejednego cennego okazu fauny, marniejącego w posiadaniu prywatnem. **(m.)**

— **Reduta prasy** w Krakowie przyniosła tak znaczny dochód, że Syndykat dziennikarzy krakowskich postanowił główną część tej sumy przeznaczyć na kupno nieruchomości.

— **W wiedeńskiej eperze państwowej** z powodu małej frekwencji, obniżono w ostatnich dniach ceny biletów o 47%. Znak czasu! Po bankructwie kilku teatrów wiedeńskich obniżka cen na całej linji a równocześnie aktorzy, śpiewacy i orkiestry domagają się podwyżki płac.

— **Sekwana grozi wylewem.** Stan wód Sekwany groźny. Obawiają się wylewu rzeki.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicznego Politechniki Lwowskiej

20. lutego	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie pow.	728·9 mm	727·9 mm	727·7 mm
Temperatura	+ 0·6° C	+ 6·6° C	+ 3·6° C
Kierunek wiatru	SW	WSW	cisza
Prędk. wiatr.	5	3	—

Temperatura najwyższa + 7·0, najniższa + 0·2
Godziny według południka lwowskiego.
Uwaga: pogoda, wieczór deszcz.

KRONIKA.

Kalendarzyk.
Dziś rz. kat. Eleonory; gr. kat. Fteodora m. Jutro rz. kat. Zapustna; gr. kat. Miasop. — Wschód słońca 6·32; zachód 4·40.

Teatr Wielki.
Sobota o 3 pop. „Kopciuszek“.
Sobota wieczór „Cavaleria rusticana“ i „Tajemnice Zuzanny“.
Niedziela o 3 pop. „Halka“ — wieczór „Sen nocy letniej“.

Teatr Mały.
Sobota, niedziela, poniedziałek, wtorek, środa „Proces rozwodowy“.

Teatr Nowości.
Sobota „Radio-dziewczę“ — 50 prc. zniżki.
Niedziela „Hrabina Marica“.
Poniedziałek i wtorek „Hrabina Marica“.
Sroda „Agri“, premiera.

Teatr Bagatela.
Gościnne występy warszawskiego teatru szkiców artystycznych oraz balet „Ferramors“. Początek o g. 8·15.

Kinoteatry:
„APOLLO“: „Demon cyrku“.
„KOPERNIK“ i „MARYSIENKA“: „4 jeźdźców Apokalipsy“.
„CHIMERA“: Z cyklu „Hrabiny Paryża“ „Nad własną mogiłą“.
WARSZAWA: „Pająki Paryża“.
WANDA: „Pająki Paryża“.
„PASAŻ“ zamknięte z powodu rekonstrukcji.
„FATAMORGANA“: „Dziewczyna w bieli“.
„SZTUKA“: „Żydzi tułacze“ (ze śpiewami).

Ze Lwowa.

DZIAŁ ROZRYWEK UMYSŁOWYCH DOSKONALE PROWADZONY DAJE TYLKO TYGODNIK „ILUSTRACJA“. DO NABYCIA WE WSZYSTKICH KSIĘGARNIACH I KIOSKACH. GŁÓWNY SKŁAD: ADMINISTRACJA „KURJERA LWOWSKIEGO“.

GIMNAZJUM POLSKIE W OLSZTYNIE.

Koło Lwowskie Towarzystwa Opieki Kulturalnej nad Polakami zamieszkałymi zagranicą imienia Adama Mickiewicza podaje do wiadomości, że w mieście Olsztynie, na terenie Mazurów Pruskich, organizuje się gimnazjum polskie, które ma być otwarte we wrześniu b. r. Jest rzeczą jasną, że gimnazjum to będzie bardzo ważnem ogniskiem pracy i kultury narodowej na terenie Mazurów. Gimnazjum to powinno być uposażone jak najlepiej. Potrzeba więc wielkich funduszów, książek, podręczników szkolnych, czasopism itd. „Koło Lwowskie Towarzystwa Opieki Kulturalnej“ zwraca się z wezwaniem do Społeczeństwa o nadsyłanie ofiar pieniężnych na Gimnazjum Polskie w Olsztynie pod adresem: Syndykat Rolniczy, plac Marjacki 10.

Prosimy również o przysyłanie książek, podręczników szkolnych, czasopism i t. d., pod adresem: Radca Erazm Ostrowski, Lwów, Wydział Samorządowy.

— **„Jaś i Małgosia“** fantastyczna opera Humperdincka, oddawna nie grana na naszej scenie, przy obecnem wznowieniu zapowiada się niezwykle interesująco. Kapelmistrz p. Karol Lewicki od szeregu tygodni prowadzi intensywne próby muzyczne, by dzieło zostało wykonane jak najbardziej artystycznie. Olbrzymi nakład pracy poświęca reżyser p. Tad. Łowczyński przy nowej inscenizacji tej opery, wobec czego należy być pewnym, iż nowa premiera, kóra ukaże się w połowie przyszłego tygodnia, zadowoli wymagania najwybredniejszych melomanów muzycznych naszego miasta. Obsadę nowej premjery tworzą pp. Hinglerówna, Kasprowiczowa, Lubicz, Nahlikówna, Tęczarowska, Schütz.

TRUP DZIECKA NA CMENTARZU.

Dozorca cmentarza Obrońców Lwowa znalazł wczoraj koło psiej budy zwłoki dziecka około 7 miesięcy liczącego, owinięte w papier pakunkowy. Dziecko to zaciągnięte przez psa pod dom dozorcy, zostało prawdopodobnie poprzednio zamordowane. Lekarz dzielnicowy dr. Janczarowski polecił odstawić zwłoki do Instytutu medycyny sądowej.

ROZPACZLIWY KROK SŁUŻĄCEJ.

Do szpitala powszechnego przywieziono wczoraj z Glinian w stanie bardzo groźnym służącą tamt. naczelnika stacji 25-letnią Marję Sawko. Nieszczęśliwa w zamiarze samobójczym strzeliła do siebie z rewolweru. Powodem rozpaczliwego kroku było wypowiedzenie jej służby.

STRASZNY WYPADEK PRZY UL. PODWALE.
Dwie służące uduszone gazem.

W mieszkaniu p. dyr. J. K. przy ul. Podwale l. 3 zdarzył się ub. nocy tragiczny wypadek, którego ofiarą padły dwie kobiety. Wróciwszy w nocy z teatru żona p. J. K., niechcąc być zbudzoną wcześnie rano przez służące, które dla przygotowania śniadania musiałyby wejść do pokoju celem otwarcia zegara gazowego, otworzyła go sama. Czyniąc to, nie przypuszczała, że kurki kuchenki gazowej, umieszczonej w kuchni, w której obie służące nocowały, mogą być potwierane. Skutki tego czynu okazały się straszne. Kiedy rano otworzono kuchnię, z której wydobywający się gaz rozprzestrzenił się po całem mieszkaniu — obie służące, a to Rozalja Łuk, 52 lat licząca i 20-letnia Anna Kaczor, leżały już bez życia. Wszelki ratunek okazał się spóźnionym. Na miejscu krytycznego wypadku zjawił się wkrótce sędzia śledczy r. Witoszyński, lekarz dzielnicowy dr. Kielanowski oraz dr. Rudziński. Zwłoki tragicznie zmarłych odstawiono do Instytutu medycyny sądowej.

PRZEBIEGŁY WYBIEG WYRODNEJ MATKI.

W jaki wyrafinowany sposób pozbywają się wyrodne matki niewygodnych dziatek, świadczy wypadek, jaki miał miejsce onegdaj w pociągu zdążającym do Kowla. W przedziale trzeciej klasy, do którego wsiadła Julja Podlecka, wracająca od męża z Przemyśla do rodzinnej wsi St. Koszowarów obok Kowla, siedziała już pewna młoda, piękna i bardzo elegancko ubrana kobieta z malutkiem dzieckiem. Obie kobiety nawiązały wkrótce rozmowę, w czasie której młoda matka oświadczyła, że musi wysiąść celem zakupienia dla dziecka mleka. Na zaofiarowane przez Podlecką mleko oświadczyła ona, że nie może od niej przyjąć podarku. Nic nie podejrzewająca P. przyjęła dziecko pod swą opiekę, a nieznajoma wysiadła na jednej stacji i więcej nie wróciła. Porzucone dziecko przywiozła P. do Kowla i tu zaopiekowała się niem już własnowolnie w dalszym ciągu. Zawiadomiona o tym wypadku policja rozpoczęła poszukiwanie ze przebiegłą matką.

POŻAR W BOŻNICY.

Od lampki stearynowej zapalił się w czasie nieobecności zarządcy dywan pokrywający stół w bożnicy żyd. na Bogdanówce. Ogień objął wkrótce całe urządzenie, a nawet płonąć zaczęła posadzka. Ogień jednak spostrzeżono a wezwana straż pożarna po godzinnej akcji ogień zlokalizowała. Szkoda wyrządzona pożarem znaczna.

UCIECZKA OBŁĄKANEGO.

Do zakładu Kulparkowskiego wieziony z Klebanowa umysłowo chory. Mikołaj Łetyna zbiegł swym opiekunom we Lwowie i dotąd nie zdołano go odnaleźć. Obłąkany liczy lat 25 jest wysoki, silnie zbudowany, blondyn, ubrany w czarną kurtkę i takie spodnie.

Komunikaty.

Związek akcjonarjuszów zaprasza swoich członków, oraz wogóle posiadaczy akcyj „Ojkos“ na zebranie, które się odbędzie w **niedzielę 22 bm. o godz. 11-tej przed południem** w sali Komisyjnej Izby handlowej we Lwowie, ul. Akademicka 17, I. piętro.

Przedmiotem dyskusji będzie stanowisko, jakie ma zająć mniejszość na Zgromadzeniu walnem akcjonarjuszów spółki „Ojkos“ w dniu 27 lutego bieżącego roku. 554

Zebrania, odczyty i widowiska.

OGNISKO OFICERÓW we Lwowie urządza we wtorek 24-go lutego ostatni WIECZÓR KARNAWAŁOWY dla członków i przez nich wprowadzonych gości. Zaprosz[e]nia do nabycia w kancelarji „Ogniska“. 541

—o—

— **Z Ogniska nauczycielskiego we Lwowie.** W sobotę, dnia 21 b. m., odbędzie się w lokalu Ogniska (gmach Skarbka I. p.) wykład dr. Zirhoffera p. t. „Niektóre czynniki kształtujące powierzchnię ziemi“. Początek o godz. 7 wieczór.

— **Niedzielne wykłady hygieniczne.** W niedzielę 22 bm. w kinoteatrze Kopernik wygłosi o g. 11 przedpoł. prof. dr. Zdzisław Steusing wykład ostatni z cyklu zakażenia pt. „O zakażeniu krwi“ z pokazem licznych przeźroczy.

— **O Anatolu France.** W sobotę o godz. 6 wygłosi w Złoczowie w sali magistratu dr. Seweryn Zausmer odczyt o Anatolu France. Odczyt ten wygłoszony był z wielkiem powodzeniem we Lwowie, Tarnopolu i Stanisławowie.

— **Akademja zbiorowa na teamat:** „Co zdziałała Samopomoc zjednoczeniowa dla lwowskiej młodzieży akademickiej“?. odbędzie się w niedzielę 22 bm. o godz. 12 w połud. w sali Polsk. Domu Akad. fund. Hermanów przy ul. Królewskiej 7. Przemawiają akad. Diamand, Getter i Karniol.

— **„Cavaleria Rusticana“ i „Tajemnica Zuzanny“** ukaże się w dniu dzisiejszym, w sobotę wieczorem na scenie Teatru Wielkiego z pp. Lubicz, Nahlikówną, Ostrowską, Cyganikiem, Dolnickim, Manem.

— **„Kopciuszek“** efektowna bajka dla dzieci, zapełniająca widownię na każdem przedstawieniu, ukaże się nieodwołalnie poraz ostatni na dzisiejszem popołudniowem przedstawieniu.

„Pan Zołzikiewicz“, sztuka ludowa w 5 odsłonach z śpiewami i tańcami J. Galasiewicza i Mellerowej, odegrana onegdaj z wielkiem powodzeniem w Teatrze Małym przez Koło Dratyczne Drukarzy Lw., powtórzoną zostanie w niedzielę, dnia 22 bm. w sali własnej, Piekarska 18. Początek o godzinie 7-mej wieczór.

— **Reduta artystyczna.** Dziś w sobotę 21. bm. w bogato udekorowanych salach hotelu krakowskiego o godz. 10 wiecz. rozpocznie się reduta artystyczna, organizowana staraniem grona artystów dramatu, opery i operetki teatrów miejskich. Obowiązuje strój balowy. — Reduta artystyczna pozyska niezwykłą atrakcję w osobach Bima i Boma, którzy w roli gości humorem bawić będą uczestników reduty.

NA KRAWĘDZI DNIA.

Wählt 8 Korfanty.

W Katowicach na gmachu Dresdner Banku tuż naprzeciwko dworca, widnieje do dzisiejszego dnia wymalowany lwowską metodą endecką, ozdobny napis:

„Wählt 8 Korfanty“.

Jest to pamiątka dawnych „dobrych“ czasów, równocześnie zaś nasuwa wiele refleksji na temat obecnego niezwykłego pokumania się p. Korfantego z niemieckimi finansami.

Gdyby to było w mojej mocy, kazałbym te litery, zanieczyszczające cudzą własność (podobnie jak we Lwowie, endecy nigdzie nie niszczyli mazią „swoich“ domów), wyryć na kamieniu, by na całą wieczność świadczyły o ideowych podstawach ósemki. Bo mimo nieporozumień między p. Strońskim a Korfantym, ósemka jest wieczna, jak to słusznie powiedział któryś z agitatorów „narodowych“.

— Nie obawiajmy się skutków chwilowych nieporozumień dwóch mężów stanu. Nie wiele się zmieniło. Dawniej było zero nad zerem, dziś się poróżnili i każde jest osobno: dwa zera — a to także potęga.

Kikl.

Rafinerja Mikolascha znowu w polskich rękach.

Znana od pół wieku rafinerja spirytusu i fabryka likierów Jana Mikolascha na Bogdanówce, zamieniona następnie na spółkę akcyjną Pierwszego gal. Tow. akc. fabryki i rafinerji spirytusu we Lwowie na Bogdanówce, którą ostatnio nabyło Tow. Akc. „Jungbunzlauer Spiritus- u. Chemische Fabrik“ przeszła onegdaj prawie w zupełności w polskie ręce.

Dnia 14. lutego odbyło się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Spółki Akcyjnej, na które przybyli reprezentanci całych 100% kapitału akcyjnego. Obradom przewodniczył członek Rady Zawiadowczej p. dr. Michał br. Jorkasch-Koch. Przed przystąpieniem do obrad poświęcił przewodniczący gorące wspomnienie pośmiertne przedwcześnie zmarłemu, długoletniemu i wielce zasłużonemu członkowi Rady Zawiadowczej i syndykowi spółki błp. dr. Bernardowi Tennerowi. Następnie przewodniczący p. dr. Jorkasch-Koch zdawał sprawozdanie o przeprowadzonej przez „Jungbunzlauer Spiritus- u. Chemische Fabrik“ likwidacji Pierw. gal. Tow. Akc. rafinerji spirytusu. Likwidacja ta została tak pomyślnie przeprowadzoną, że cały przedwojenny kapitał akcyjny w wysokości 1,000.000 koron przedwojennych został w całości zachowany, wobec czego Towarzystwo akc. uchwaliło odkupić z powrotem od firmy Jungbunzlauer całe przedsiębiorstwo i zasilić Towarzystwo nowymi funduszami przez podwyższenie kapitału akcyjnego. W ten sposób Towarzystwo przejdzie prawie w całości w polskie ręce. Wobec znacznego rozszerzenia agend Towarzystwa, Rada zawiadowcza zamianowała obok obecnego dyr. p. S. Grossmana drugiego dyrektora z tym samym zakresem działania w osobie p. Medwina. Sprawozdanie to przyjęto do wiadomości jednomyślnie. W myśl referatu członka Rady zawiad. p. R. Dittricha Walne Zgromadzenie uchwaliło nabyć od firmy „Jungbunzlauer Akt. Ges. Spiritus- u. Chemische Fabrik“ względnie od firmy „Pierwsz. Gal. Raf. Spirytusu Tow. Akc. Młodobolesławskiej Fabryki Spirytusu i Chemiczna“ wszelkich jej przedsiębiorstw położonych w obrębie Rzeczypospolitej Polskiej na warunkach jakie Rada Zaw. uzna za stosowne. Następnie uchwalono w myśl referatu p. dyr. Grossmana zmianę szeregu paragrafów statutu Spółki i zatwierdzono kooptację powołanych do Rady zaw. pp. inż. W. Lederera i Ryszarda Dittricha. Do komisji rewizyjnej powołano pp. dr. Józefa Thoma i Zbigniewa Orzechowskiego dyr. Pezetu a na zastępcę członka p. dr. Juliusza Bardacha. W końcu uchwalono podwyższyć dotychczasowy kapitał akcyjny o 5,000.000 złotych czyli do wysokości 6.000,000 zł. przez wypuszczenie 12,000 sztuk akcji II. emisji po cenie nominalnej 400 zł., opiewających na okaziciela i wpłaconych pełną gotówką i upoważniono Radę zawiadowczą do przeprowadzenia wszelkich w tym kierunku potrzebnych formalności i do uzyskania pozwolenia władz. 549

——oxo——

Tabela wygranych loterji państw.

Wczoraj w 6-tym dniu ciągnienia, 5-tej klasy państwowej loterji klasowej główniejsze wygrane padły, jak następuje:

Po 2.000 zł. na n-ry: 362 2398. **Po 500 zł.** na n-ry: 4837 7377 42257 43028. **Po 250 zł.** na n-ry: 2036 16830 32732 46061 46394. **Po 200 zł.** na n-ry: 477 2464 4873 6436 10780 12791 17110 17969 18375 20007 26194 27497 28752 30848 31773 34703 37098 38565 41382 44608 47457 48146.

Po 175 zł. na n-ry: 857 2254 2512 3807 4316 8910 9357 10669 11565 11657 12664 13390 13496 13934 16333 17548 17791 18345 19492 19774 21405 22669 23396 25095 26267 27382 27762 28311 29734 30352 31667 32202 32917 34508 39 52 40936 41676 41821 42601 45069 47043 48753 48906 46566.

Po 160 zł. na n-ry: 45 124 333 355 387 2054 2073 2598 2716 3062 3128 3241 3520 3977 4279 4441 4534 4796 4946 6278 6510 6620 6860 7171 7580 7963 8245 8422 8558 8654 8677 9312 9790 11466 11712 12027 12406 12999 14072 14102 14212 14457 14495 14524 14906 15371 15502 16520 16558 16616 17071 17821 18041 19049 19294 21265 21697 21790 22015 22753 24232 25682 26890 27964 27980 28598 29223 29798 29776 307 6 31801 31374 32140 32380 32569 32682 33016 34227 34516 34606 34624 36554 36596 37091 37144 37231 37346 37437 37702 37885 38294 38338 38376 38395 39010 40166 40491 40515 40778 41145 41228 42256 42502 42609 42767 43824 44106 44594 44769 44889 45329 45905 45967 46028 46112 46777 47528 47535 47720 47727 48310 48527 48655 49091 49123 49478.

——oxo——

Zwracać aparaty telefoniczne.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów we Lwowie komunikuje. Mimo kilkakrotnych upomnień zdarzają się wypadki przytrzymywania aparatów telefonicznych przez b. abonentów. Przechowywanie aparatów nawet bez zamiaru przywłaszczenia ich sobie, jest karygodnem działaniem na szkodę interesów Państwa, jako ich prawnego właściciela. Aparaty takie dadzą się z łatwością agnoskować, nie tylko więc ze względów etycznych, ale i praktycznych powinno się je zwrócić właścicielowi, t. j. Państwowemu Zarządowi telefonów, gdyż przechowujący takie aparaty naraża się w razie wykrycia na poważne przykrości. Wzywa się przeto ponownie wszystkich, którzy aparaty telefoniczne pochodzenia rządowego (tak polskiego jak i rządu zaborczego względnie okupantów czasowych) u siebie przechowują, by donieśli o tem bezzwłocznie Technicznemu Zarządowi Telegrafów i Telefonów we Lwowie (ulica Słowackiego, Gmach gł. poczty I. p.). W razie stwierdzenia bezprawnego przetrzymywania takich aparatów zostaną winni pociągnięci do odpowiedzialności.

KUPNO DÓBR BAR. TRESKOWA.

Państwowy Bank rolny zakupił olbrzymie dobra niemieckiego bar. Treskowa, Strzelce (pow. Kutno), wynoszące 3/4 całego powiau i przystąpił do parcelacji tego majątku.

STRAJK WŁÓKIENNICZY W ŁODZI.

Olbrzymie fabryki Scheiblera i Gromana oraz Geiera, wymówiły robotnikom pracę na 2 tygodnie z tem, że po tym terminie robotnicy na nowych warunkach będą przyjmowani. Robotnicy na skutek tego zastrejkowali na znak protestu.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów, dnia 20. lutego

POTRĄCENIE PODATKU DOCHODOWEGO OD UPOSAŻEŃ SŁUŻBOWYCH,

emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę w miesiącu marcu 1925. Ministerstwo skarbu zarządziło, aby pobór państwowego podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na całym obszarze Rzeczypospolitej był w miesiącu marcu 1925 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali i przepisów, zawartych w okólniku Ministerstwa skarbu z dnia 19 stycznia 1925 r. L. D. P. O. 165/II, ogłoszonym w Nr. 20 Monitora Polskiego z dnia 25 stycznia 1925 r.

+ **Przesilenie gospodarcze w Gdańsku.** Wskutek stale pogarszającej się ostatnio sytuacji gospodarczej wolnego miasta Gdańska w ciągu m. stycznia r. b. 46 firm względnie oddziałów firm przeszło w stan likwidacji. Kryzys sprawia, że firmy polskie, mające swe oddziały w Gdańsku, bądź na terenie Gdańska samodzielnie działające, wycofują się z tego rynku. Na dorocznem zebraniu Zjednoczenia Polskich Kupców i Przemysłowców w Gdańsku stwierdzono, że liczba członków wskutek opuszczenia Gdańska zmalała ze 120 na 80. (AW).

GIEŁDA LWOWSKA.

Typem wczorajszej przedgiełdy były akcje Jaworzna, które poszukiwano przy niewystarczającej podaży po kursach silnie zwyżkowych. Gazy wschodnie kupowano po kursach czwartkowych, zachodnie lekko się osłabiły. Z innych papierów zanotowano tylko sporadyczne transakcje. Zainteresowanie dla Gazociągów, Superfosfatu (oferty kupna po 3.—). Za Szkło w Krośnie chciano płacić 1.—. W dziale papierów państwowych obroty w 5 proc. pożyczce konwersyjnej i 8 proc. pożyczce złotej. Akcje bankowe mocniejsze, obroty małe. Akcje przemysłowe zwyżkowały z Tespami na czele przy licznych transakcjach. Zapotrzebowanie na Browary (od wczoraj bez kuponu, płacono do 10.40), Ćmielów, Gazolinę, Niemojowski, Siersze górniczą, Tespy, Zieleniewskiego. Akcje handlowe bez transakcji. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie ożywione. Z walut poszukiwano efektywnych dolarów po 5.19.

OBROTY W AKCJACH.

Niekotowane: Hipoteczny 0.62 i pół, 0.63. Przemysłowy 0.42 i pół, 0.43. Z. B. K. 0.17, 0.17 i pół. Browary 10.30, 10.35, 10.25, 10.40. Chodorów 5.40, 5.45. Chybie 6.40. Cegielski 36, 33.50. Ćmielów 0.65, 0.68, 0.67, 0.67 i pół, 0.68. Gafota 0.35. Gazolina 2.20, 2.30, 2.25. Niemojowski 0.67, 0.68, 0.70, 0.71, 0.72. Nitrat 0.33. Oikos 2.60, 2.65. Parowozy 0.87 i pół, 0.88, 0.89. Pezet 0.25. Pocisk 1.15. Nafta 0.66, 0.66 i pół. P. T. B. 0.45. Rakszawa 2.20. Siersza g. 4.85, 5.05, 5.10. Tesp 5.50, 5.65, 5.75, 5.80, 5.85, 5.90, 5. Zieleniewski 14.85, 14.80, 14.75. Pożyczka konwersyjna 0.48, 0.50. Pożyczka złota 7.50, 7.75.

Kotowane: Brugger 0.40, 0.39. Elektrosan 0.12, 0.11. Gazy wschodnie 13.90, 13.95, 14, 14.05. Gazy zachodnie 3.85. 3.80, 3.75. Jaworzno (100) 15.40, 15.75, 15.85, 15.95, 16, (25) 16.50, 16.60, 16.70, 16.75, drobne 17.25, 17. Lesienice 1.60. Len 0.39, 0.37, 0.40. Nobel 2.05. Olkusz 1.20. Przeworsk imienny 225.00, 226.00. Schön 62.00. Hydropol 0.12, 0.11.

*

Obroty prywatne poza giełdą były wczoraj chwiejne.

Dolary amer. 5.19 i trzy czwarte do 5.19 i jedna czwarta, dol. kanad. 5.15 i jedna czwarta do 5.15 i trzy czwarte, korony czeskie 0.15 i jedna czwarta do 0.15 i pół, leje 0.02 i pół do 0.02 i trzy czwarte, franki franc. 0.27 i jedna trzecia do 0.27 i pół, frank szwajc. 1.00 do 1.01, funty szterl. 24.30 do 24.50, ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 3.00 zł. do 3.20 zł., drobne za 1 tys. 1.80 do 2.00 zł., niemieckie tys. stare za 1 tys. 0.40 do 0.45 gr., kor. austr. za 1 tys. 0.07 i jedna czwarta do 0.07 i jedna trzecia gr.

Złoto: 20 kor. 21.85 do 21.90, 20 frank. 19.80 do 19.90, 20 mark. 24.80 do 25.00, 10 rubl. 26.80 do 27.00 gr.

Srebro: kor. austr. 0.44 i pół do 0.44 i dwie trzecie, srebrne ruble 1.88 do 1.90.

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

B. Dyskont. warsz. 8.15, B. dla Handlu i przem. 1.10, B. Kredytowy warsz. 0,00, B. Handlowy warsz. 7,50. Przemysł. Polskich 0,00, Przemysłowy warsz. 0,00, B. Handl. Poznań 3,00. B. Przemysł. Lwów 0.00, B. Zw. Sp. Zarob. 11,00, B.Zachodni 2,40, B. Zw. Ziemian 0,00, Cerata 0,55, Tespy 0,00, Kijewski 0,00, Puls 0,56, Welt 0,00, Wilt 0.00, Elektryczność 3,20, Pol. tow. elektr. 0.00, Chodorów 5,40, Czersk 0.75, Częstocice 2,80, Gosławice 2,60, Michałów 0,56, Cukier 4.95, Węgiel 4,15, Pol. Nafta 0,70, Brugger 0,00, Nobel 2.50, Cegielski 0,76, Modrzejów V. 6,80, V-0,00, Norblin 1,17, Ostrowieckie 9,50, Parowozy 0,86, Pocisk 1,30, Rohn 0-em. 0,55, Starachowice 2,72, Ursus 2,40 Zieleniewski 14,60, Zawiercie 23,50, Żyrardów 14,50, Borkowski 1,55, Syndykat Rol. 2,20, Pol. Lloyd 0,00, Ćmielów 0,70, Haberbusch 7,60, Spiess 0,00, Siła Światło 0,50, Firley 0,55, Łazy 0,24, Drzewo 0,00, Przem. leśny 0,00 Lilpop 1,16, Belpol 0,00, Hurt 0,00, Jabłkowscy 0,23, Transp. i Żegluga 0,00, Filtzner 6,20, Rudzki 2,45, 0,00, Konopie 0,75, Strem 0,00, Zgierz 1,30, Pustelnik 1,60, Lenartowicz 0,00, Orthwein, 0,24, Klucze 0,00, Tepege 0,00, Ostrowiec 0,00, Spirytus 3,85, Zach. tow. 0.00, Korek 0,00, Majewski 00,00, Brovn Boveri 0,00, Zj. Fabr. Masz. 0,00.— Tendencja mocna. (AW).

GIEŁDA GDAŃSKA.

Warszawa 101,24—101,76, Złoty 101,79—102,38, N. Jork 5,2643-5,2907. Londyn 25,22. Paryż 27.74-00.00. Szwajcarja 000,00-000,00, Niemcy 000,000-000,000, Włoch 00'0.0-00,00, (AW).

Kursa walut „Kurjer Lwowski“ Nr. 44.	Lwów 20. lutego	Warszawa 20. lutego	Zurych 20. lutego
	Dewizy		
100 złotych	—	— 00 —	000.00
1 funt ang.	—	24·76	24·79
100 frs. franc.	—	27 15	27·11
100 fr. szwaj.	—	99 95	000·00
100 frc. belg.	—.—	26 14	26·20
100 K czesk.	—	15·41½	15 41
100 K węg.	—	0·00	0·0000
100000 k aust.	—	7·31	7·32
100 M. niem.	—	00000	1·23
1 Dolar am.	0·00—0·00	5·18½	5·20
100 Lir. wł.	00·00	21.29½	21·29
100 Lei rum.	—	0·00	2·62
100 guld. hol.	—	208·4750	208·61
100 K norw.	—	00·00	79.22
100 K duńsk.	—	92·55	92·50
100 K szw.	—	000·00	140.05
Hiszpanja			73·86
Belgrad			8·41
Pożycz złota		8·20	
Poż. kolej.		9·00	
Poż. dolar.		3·85	
Poż. konw.		5·60	
		(AW)	(AW)

Małżeństwo trwało 5 minut.

Podobne zdarzenia są możliwe tylko w Stanach Zjednoczonych, gdzie o rozwód jest łatwiej, niż we Lwowie o miejsce siedzące w tramwaju. Harry Friedman, przemysłowiec w Chicago, od lat kilku żonaty, poznał pannę Marję Onter, która go zapewniła, że gdyby był wolny, umiałaby go uczynić szczęśliwym.

— Trzymam panią za słowo — brzmiała odpowiedź małżonka, który wkrótce potem podał się do rozwodu, żonie i dwojgu drobnym dzieciom zapewnił środki egzystencji. Mając, jak to mówią, szeroką rękę w sądzie, swoje mieszkanie z całym urządzeniem przekazał byłej małżonce na własność i wolny jak ptak podpisał umowę przedwstępną z panną Onter.

W końcu stycznia r. b. odbył się ślub rozkochanej w sobie pary. Z kancelarji notarjusza nowożeńcy wyszli na ulicę.

— Jestem ciekawa, w jakiej dzielnicy urządziłeś dla nas gniazdko? — rzekła panna młoda.

— Mam nadzieję, że jest wygodne i położone w bliskości kolei napowietrznej.

— Zanim pomyślę o własnem mieszkaniu — nowożeniec na to, — zajmiemy dwa wygodne pokoje u moich rodziców pod n-rem 879 przy ulicy E. 72.

— Co? Przy rodzicach? Zatem dostanę się w szpony teściowej? Za żadne skarby świata! Ależ to jest podejście mojej dobrej wiary. Bądź mi pan zdrów, jadę do sądu z żądaniem rozwodu. Teściowa na karku, to mi się podoba!

Zirytowana niedoszła pani Friedman po pięciu minutach pierwszej sprzeczki małżeńskiej, wsiadła do dorożki samochodowej. Nazajutrz młody małżonek otrzymał wezwanie o przybycie do sądu dla wysłuchania wyroku rozwodowego. Jego „pożycie“ z drugą zoną trwało tylko pięć minut.

„POZAWIA“.

W Poznaniu zawiązane zostało, oparte na kapitałach polskich, towarzystwo komunikacji powietrznej „Pozawia“, które z wiosną uruchomi stałą komunikację samolotową między Poznaniem a Warszawą. Koszta jednego przelotu wynosić będą 60 zł., t. j. tyle, co bilet kolejowy I klasy pociągu pośpiesznego wraz z sleepingiem. Cena ta podług nas zbyt wygórowana. „Pozawia“ zamierza także zorganizować komunikację powietrzną między Poznaniem a Katowicami.

TRAMWAJ W CZĘSTOCHOWIE.

Częstochowa zamierza wprowadzić u siebie kolej elektryczną. Magistrat częstochowski nawiązał kontakt z szeregiem firm belgijskich w sprawie przyznania im koncesji na budowę tramwaju. Przypuszczają, że już w r. 1927 Częstochowa będzie miała miejską kolej elektryczną.

—o—

Zapiski.

„Statystyka pracy“ nakładem Gł. Urzędu Statystycznego ukazał się zeszyt I. r. 1925 miesięcznika wydany tym razem w językach polskim i francuskim równolegle. Treść tego zeszytu bardzo obfita i różnorodna, tem cenniejsza, że poszczególne tablice są uzupełnione wyczerpującymi komentarzami, co znacznie ułatwia posługiwanie się materjałem cyfrowym, zawiera: 1) Wykresy ilustrujące liczbę bezrobotnych w roku ubiegłym według tygodni oraz przeciętną liczbę dni pracy tygodniowej na 1 robotnika. 2) Ogólny stan gospodarczy Polski w okresie sierpień—listopad r. ub. 3) Zatrudnienie w przemyśle (sierpień-listopad) oraz górnictwie i hutnictwie styczeń—paźdz.). 4) Bezrobocie i państwowe pośrednictwo pracy — tablice uzupełnione bardzo wyczerpującemi wyjaśnieniami. 5) Płace i zarobki w przemysłach: górniczym, włókienniczym, młynarskim, piekarskim, browarnym, gorzelniczym, cukrowniczym, graficznym i budowlanym, prócz tego podane są pensje: urzędników państwowych, pracowników miejskich oraz pracowników składów aptecznych. 7) Strajki i lokauty w czasokresie lipiec—październik r. ub.

Handel Zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej Przegląd Kwartalny Nakładem Gł. Urz. Stat. ukazał się zeszyt III. Wydawnictwo to poza tablicami ogólnemi, które zawierają bilans handlowy Polski w III. kwartale 1924 r. oraz handel z poszczególnymi krajami i procent jaki poszczególne państwa zajmują w obrocie z Polską, podaje szczegółowy przegląd przywozu i wywozu Polski (około 700 pozycyj).

„Przegląd Światowy“. Nowy egzemplarz „Przeglądu Światowego“ zawiera wśród licznych ilustracji, następujące artykuły: Z tajemnic świata duchowego. Kronika o Matce Boskiej, komunistach i zbliżającym się Popielcu. Gdzie znaleść szczęście. Sylwetki artystyczne. Z dziedziny odkryć i wynalazków. Ruch wydawniczy. Co powinna kobieta czynić, by się nie starzeć. Jaka będzie moda w przyszłym sezonie. Humor itd. Redakcja i Administracja, Warszawa, Warecka 9.

„Przegląd Polityczny“. Pierwszy tegoroczny zeszyt „Przeglądu Politycznego“ poświęcony jest głównie omówieniu idei związku państw bałtyckich. Omawiają to zagadnienie kolejno z punktu widzenia Łotwy, Estonji i Finlandji pp.: Alfred Bilmans, szef wydziału prasowego min. spr. zagr. Łotwy, Ed. Laaman, wybitny publicysta estoński, oraz Marjan Korczak. Analizie źródeł praw mniejszości narodowych w Polsce poświęcił swój artykuł p. S. Łoś. Senator Stan. Posner charakteryzuje pracę Ligi Narodów w r. 1924. Nowowprowadzone do „Przeglądu Polit.“ działy przeglądu literatury i prasy politycznej, prowadzone przez pierwszorzędne siły (w pierwszym zeszycie dają przegląd literatury prof. Roman Dyboski i prof. Julian Makowski) stanowią nadzwyczaj cenne uzupełnienie materjałów i informacyj, podawanych przez to pismo. Załącznik zawiera m. in. zupełnie nieznany, a nadzwyczaj interesujący, memorjał litewski w sprawie Wilna, dołączony do ostatniego pisma rządu litewskiego do Konferencji Ambasadorów.

Sport.

KOMUNIKATY.

Wycieczka do Sławska i na Stoh. K. T. N. urządza na niedzielę 22 bm. wycieczkę do Sławska. Wobec postępów wiosny będzie to może ostatnia wycieczka w Bieszczady w tym sezonie. Zbiórka dziś (sobota) o godz. 15.45 w westybulu głównego dworca. Równocześnie wyjeżdża wycieczka na Stoh.

Pogoń I. A — Pogoń I. B. Zawody między powyższemi drużynami rozegrane zostaną na boisku LKS. Pogoń w dniu 22 bm. (niedziela) o godz. 11.30 przedpołudniem.

Walne zebranie członków sekcji lekko-atletycznej L. K. S. Lechia odbędzie się 21 bm. (sobota) o godz. 7 wiecz. w sekretarjacie Klubu: Rutowskiego 23, III. p.

CZASOPISMA.

Stadion Nr. 8 z 19 bm. przynosi treść następującą: O kolarstwie szosowem, O rugby w Polsce, Altetyka, Uwagi o regulaminie zawodów narciarskich, Życie sportowe kobiet i wiele innych aktualnych wiadomości sportowych. Humorystyka sportowa znalazła wyraz w Kąciku Tonny'ego.

PRZEWODNIK INFORMACYJNO-REKLAMOWY

„KURJERA LWOWSKIEGO“ we Lwowie.

Niżej podane firmy polecamy P. T. Szan. CZYTELNIKOM

ARTYK. ŻELAZNE

Meble żelazne, naczynia kuchenne, okucia do mebli poleca firma: **Inż. Stan. Klimowicz** ul. Kopernika 11.

BENZYNA

Najlepsze gatunki sprzedaje **„GAZOLINA“** Leona Sapiehy 3.

DRUKARNIA

Wszelkie roboty drukarskie wykonuje Drukarnia Spółdzielni Wydawniczej, Chorążczyzny 17.

KRAWCY

JĘDRZEJ SAWICKI, Głęboka 16. wykonuje wszelką robotę krawiecką po cenach konkurencyjnych.

KAFLARZE

SKŁAD PIECÓW KAFLOWYCH i remont tychże przeprowadza firma Piotr Rohatyński, Lwów Teatyńska 9.

MALARZE

PAWEŁ ZUBIK, Lwów, Potockiego 33, przyjmuje wszelkie roboty w zakres malarstwa pokojowego wchodzące.

OPAŁ

Drzewo i węgiel najtaniej **Wasung i Ska** Chorążczyzny 18.

Pracownia Sukien ANNY SOKOŁOWSKIEJ Bajki 9. (przedtem Akademicka 12) wykonuje wszelką konfekcję damską i dziecinną wprost z żurnali po cenach konkurencyjnych.

STOLARNIE

F. Hornung i Ska ul. Szpitalna 54. Meble i stolarka budowlana.

WINA

WILL. TOURNEUR & Co Bordeaux Hurtownia sprzedaż Dominikańska 3.



Czy znacie wyśmienity smak BUDYNIU Dr. OETKERA?

O ile nie, to sprobujcie.

Dr. OETKERA Gala proszek budyniowy (Kakao)
Dr. OETKERA proszek budyniowy w rodzaju holenderskiego
Dr. OETKERA proszek kremowy „Dibona“.
Dr. OETKERA legumina czekoladowa z siekanymi migdałami

Będziecie zachwyceni smakiem tych potraw, które zadawalają nawet najwięcej wymagających smakoszów.

Dokładne przepisy do otrzymania we wszy tkich sklepach o ile ich brak prosimy zażądać pocztówką od Dr. OETKERA, Oliwa koło Gdańska. 540

Niezbędnym w każdym polskim domu jest

„BLUSZCZ“

najbardziej ulubione i najpoczytniejsze pismo tygodniowe ilustrowane dla kobiet

wychodzące regularnie **co sobotę**

i obejmujące całokształt zainteresowań — — kobiety polskiej. — —

Obok bogatego działu społeczno-literackiego bardzo obszernie traktowany **dział praktyczny** (życie kobiece w domu i świecie).

Stałe dodatki tygodniowe:

1) arkusz powieściowy formatu książki,
2) cztery strony mód paryskich,
3) arkusz wzorów robót ręcznych naturalnej wielkości do kopjowania,
4) tablice krojów.

Prenumerata miesięczna . . zł 4·80

Numer pojedynczy . . . . . zł 1·40

do nabycia w księgarniach i kioskach.

Redakcja i administracja: **Warszawa, Krakowskie Przedmieście** (plac Zamkowy) **99.**

Konto czekowe P. K. O. Nr. 3700. 500

L.M 14356/25.
VIII.

KONKURS.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem konkurs na

kierownika artystycznego (dyrektora) teatrów miejskich we Lwowie.

Kierownik artystyczny jest odpowiedzialny za całość kierownictwa artystycznego i winien ściśle się stosować do obowiązującego statutu organizacyjnego dla teatru miejskiego we Lwowie.

Kompetenci winni się wykazać, że są obywatelami państwa polskiego i posiadają wymagane do powyższego stanowiska odpowiednie uzdolnienie.

W szczególności winien kandydat wykazać ogólne wykształcenie literackie, znajomość tak literatury dramatycznej współczesnej jak i dawniejszej, tudzież szczególne znawstwo literatury rodzimej.

Przy tem nie powinna mu być obcą znajomość sztuki i techniki aktorskiej.

Ze względu, że teatr lwowski pielęgnuje obok dramatu oba działy muzyczne (opera i operatka) — pożądaną byłaby i w tych dziedzinach taka przynajmniej znajomość rzeczy, któraby dawała rękojmię, że przyszły kierownik potrafi i w tych dziedzinach nadać odpowiedni kierunek i sprosta obowiązkom ogólnego i naczelnego nadzoru.

Podania należycie udokumentowane, wraz z warunkami kompetentów, należy wnosić w nieprzekraczalnym terminie do 31. marca 1925 do Prezydjum Magistratu król. stoł. miasta Lwowa.

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.

We Lwowie, 12. lutego 1925.

493

J. NEUMANN, mp.
prezydent miasta.

Czas odnowić przedpłatę!

Niezawodny środek przeciwko **Chrypce, duszności, kaszlu**

„GRANULKI RUSSYANA“

(Sulphuris aurat. benzoinati) 8050

Chem. farm. labor. **„Ap. Kowalski“** Warszawa

Nakładem Lw. Sp. Wydawniczej, sp. z ogr. por. Z drukarni Spółdzielni Wydawniczej, Chorążczyzna 17, pod zarządem Z. Kiełbusiewicza. Odpow. redaktor: Tadeusz Stroiński.